

**Oświadczenie złożone
przez senatora Czesława Ryszkę
na 18. posiedzeniu Senatu
w dniu 25 września 2008 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Panie Ministrze!

W obszernych tekstach prof. Jerzego Roberta Nowaka publikowanych na łamach "Naszego Dziennika" (między innymi z dnia 24 września 2008 r.), znalazły się poważne zarzuty wobec wydawanych we Francji książek o Polsce, pełnych fałszów i historycznych deformacji obrazu Polski. Zdumiewające, że autorami tych zbiorowych prac są również rodzimi profesorowie. Tak jest między innymi w wydanej w 2007 r. książce "La Pologne", w której znajdują się teksty kilku historyków polskich: prof. Andrzeja Paczkowskiego, prof. Tomasza Nałęcza, wykładowcy uniwersyteckiego Marcina Zaremby, prof. Brunona Drwęskiego, prof. Dariusza Jarosza i redaktora Wojciecha Kalinowskiego. Zdumiewa, że wspomniani polscy historycy nie zaprotestowali przeciw tej antypolskiej książce i nie wpłynęli na zmianę treści w niej zawartych.

Nie będę przywoływał obraźliwych i demagogicznych określeń wobec partii i polityków prawicowych, ataków na rząd J. Olszewskiego, na rzekomo antyeuropejskie rządy PiS. W tym kontekście nie dziwi piętnowanie dekomunizacji i lustracji, podnoszenie zasług A. Kwaśniewskiego za jego internacjonalizm, a także widoczny rusofilizm.

Szczególny jest również w tej książce obraz polskiej kultury po 1989 r., który opisał w "La Pologne" b. radca naukowy i kulturalny ambasady Francji w Warszawie Jean-Yves Potel. W tym obrazie polskiej kultury zabrakło między innymi jakiegokolwiek wzmianki o Zbigniewie Herbertcie, jest za to Ewa Bem, Dorota Masłowska, Paweł Huelle, Andrzej Stasiuk, Anda Rottenberg i Katarzyna Kozyra. Szczególnie wyeksponowana jest rzekomo "prześladowana" przez narodowo-katolicką ekstremę Dorota Nieznalska.

Ta blisko sześćsetstronicowa książka o Polsce jest wyjątkowo szkodliwa. Stanowi rodzaj propagandowej agitki, nie ma nic wspólnego z jakimkolwiek próbami obiektywnego historycznego czy politologicznego pisarstwa. Jest karykaturą obrazu historii Polski i Polski współczesnej.

Panie Ministrze, podobnych książek we Francji wychodzi więcej, między innymi w 2004 r. ukazała się książka "La Pologne. Histoire, societe, culture" pióra Daniela Beauvois. Autor został wyróżniony doktoratami honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego. Zarówno wyżej wspomniana, jak i inne książki tego autora "wyróżniają się" uprzedzeniami wobec Polski, a zwłaszcza szczególną tendencyjnością w pokazywaniu arcyponurego obrazu szlachty polskiej na Kresach, kolaborującej z Moskwą, traktującej ludność ukraińską jak niewolników. W jego książkach roi się od świadomych fałszów, wyszukiwania "polskich złych czynów", a także od skandalicznych błędów merytorycznych. Szczególnie zafalszowany i jednostronny jest kreślony przez Beauvois obraz stosunków między Polakami a Żydami w czasie ostatniej wojny. Beauvois poświęca dosłownie cztery wiersze na opisanie pomocy dla Żydów ze strony Polaków, natomiast wielokrotnie więcej uwagi poświęca np. obalonemu już kłamstwu o torturowaniu i spalaniu tysiąca sześciuset Żydów w Jedwabnem.

Nie będę polemizował z tezą Beauvois, który piętnuje Polskę ostatnich lat za wylamanie się z solidarności europejskiej i szukanie protektora w Stanach Zjednoczonych. To już nie błąd autora, ale jego polityczne zaślepienie.

Panie Ministrze, pragnę dowiedzieć się, jak Ministerstwo Spraw Zagranicznych, polskie ambasady i placówki konsularne reagują na te i podobne kłamliwe książki, szkalujące i szkodzące naszemu krajowi. Będę wdzięczny za szersze opracowanie tematu.

Czesław Ryszka